

*Sygn. akt II K 498/14*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 04 marca 2015 r.**

**Sąd Rejonowy w Olsztynie, w II Wydziale Karnym**, w składzie:

Przewodniczący: SSR Lucyna Brzoskowska,

Protokolant: Joanna Kaszuba,

Prokurator - nieobecny

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 15-10-2014r., 24-11-2014r., 07-01-2015r., 25-02-2015r., sprawy:

**P. T.,**

syna Z. i K. z domu B.,

ur. (...) w K.,

oskarżonego o to, że:

I. w dniu 14 stycznia 2013 roku w O. przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez złożenie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w O. wniosku o dofinansowanie wynajmu lokalu i złożenie w dniu 15 stycznia 2013r. w O. przy ul. (...) pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie nieprawdziwego oświadczenia co do okoliczności mającej służyć za dowód w postępowaniu prowadzonym przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w O. na podstawie ustawy o pomocy społecznej w sprawie przyznania świadczenia w postaci dofinansowania opłat za wynajem lokalu mieszkalnego wprowadził w błąd pracownika MOPS-U w O. co do spełnienia warunków uzasadniających przyznanie pomocy społecznej w postaci zasiłku celowego z przeznaczeniem dofinansowania stancji za miesiąc styczeń, luty i marzec 2013r. po 100 zł miesięcznie i doprowadził go do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w kwocie łącznej 300 zł,

tj. o przestępstwo z art. 286§1k.k. i art. 233§1 i 6 k.k. w zw. z art. 11§2k.k. ,

II. w dniu 20 marca 2013r. w O. przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez złożenie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w O. wniosku o dofinansowanie wynajmu lokalu i posłużenia się w dniu 25 marca 2013r. w uprzednio podrobionym przez nieustaloną osobę dokumentem w postaci umowy najmu lokalu z dnia 01.02.2013r. zawartej między najemcą P. T. a wynajmującym E. B. z podrobionym podpisem E. B. usiłowania pracownika MOPS-u w O. wprowadzić w błąd co do spełnienia warunków uzasadniających przyznanie mu pomocy społecznej w postaci zasiłku celowego z przeznaczeniem dofinansowania stancji za kolejny miesiąc poczynając od kwietnia 2013 po 100zł miesięcznie i usiłował go doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w kwocie nie mniejszej niż 100zł a nie większej niż 600zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osoby postronnej,

tj. o czyn z art. 13§1k.k. w zw. z art. 286§1k.k. i art. 270§1k.k. w zw. z art. 11§2k.k.

### **ORZEKA**

I. oskarżonego P. T. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za to:

- za czyn z punktu I na mocy art. 286§1k.k. i art. 233§1 i 6 k.k. w zw. z art. 11§2k.k. skazuje go, zaś na mocy art. 286§1k.k. w zw. z art. 11§3k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

- za czyn z punktu II na mocy art. 13§1k.k. w zw. z art. 286§1k.k. i art. 270§1k.k. w zw. z art. 11§2k.k. skazuje go, zaś na mocy art. 14§1k.k. w zw. z art. 286§1k.k. w zw. z art. 11§3k.k. wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 85k.k., art. 86§1k.k. w miejsce wymierzonych oskarżonemu w punkcie I jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierza karę łączną 1 (jednego) roku i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności,

III. na podstawie art. 46§1k.k. orzeka wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości na rzecz pokrzywdzonego MOPS-u w O. w kwocie 300 (trzysta) złotych,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. L. S. wynagrodzenie w wysokości 588zł (oraz 23% podatku VAT) tytułem wykonywania obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu sądowym,

V. na podstawie art. 624§1k.p.k. zwalnia oskarżonego z ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w całości.

## UZASADNIENIE

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

E. i K. B. (1) mieszkali w N.. Małżeństwo było właścicielem domu w O. przy ul. (...). Na parterze tego budynku znajdowało się biuro brata ciotecznego K. A. O.. Do biura prowadziło oddzielne wejście. Państwo B. w w/w budynku wynajmowali pokoje. W pierwszym kwartale 2013 roku pokoje w budynku wynajmowali: K. T. (1), D. D., D. C.. W tym okresie inne osoby tam nie wynajmowały pomieszczeń. Na początku 2013 roku K. B. (1) w rozmowie telefonicznej dowiedział się, że ktoś obcy kręci się po domu. K. B. (1) pojechał na ul. (...) w O.. Na miejscu w pomieszczeniu zajmowanym przez K. T. (1), K. B. (1) zastał oskarżonego. K. B. (1) zapytał oskarżonego, co tam robi. Oskarżony podał, że będzie mieszkał za K. T. (1). K. B. (1) umówił się z oskarżonym, że ten zgłosi się do jego brata A. O. (1), gdzie zostanie sporządzona umowa najmu i po dokonaniu wpłaty, oskarżony będzie mógł tam zamieszkać. Oskarżony nie zgłosił się do A. O. (1) i wyprowadził się.

K. T. (1) w okresie od końca 2012 roku i w pierwszym kwartale 2013 roku wynajmował sam pokój w O. w budynku położonym na ul. (...). K. T. (1) w tym okresie sam wynajmował ten pokój. W tym czasie w miejscu zamieszkania odwiedzały go różne osoby. Wśród odwiedzających był oskarżony P. T..

W styczniu 2013 roku oskarżony P. T. postanowił ubiegać się w MOPS w O. o dofinansowanie m.in. do kosztów ponoszonych w związku z wynajmem lokalu.

W dniu 14 stycznia 2013 roku do punktu MOPS w O. przy ul. (...) wpłynęło podanie oskarżonego P. T. o przyznanie, między innymi pomocy na dofinansowanie opłat związanych z czynszem za wynajem pokoju w O. w budynku położonym przy ul. (...). Oskarżony do wniosku nie dołączył umowy najmu. We wniosku zobowiązał się dostarczyć umowę najmu po 15 stycznia 2013 roku.

W dniu 15 stycznia 2013 roku D. Ż. – pracownica MOPS-u w O. przy ul. (...) w ramach obowiązujących przepisów Ustawy o pomocy społecznej, udała się na ul. (...). Na miejscu przeprowadziła wywiad środowiskowy z oskarżonym, gdzie pod rygorem odpowiedzialności karnej przyjęła od P. T. pisemne oświadczenia dotyczące wynajmu lokalu przy tej ulicy. D. Ż. pouczyła oskarżonego o konieczności przedłożenia umowy najmu.

W dniu 31 stycznia 2013 roku Dyrektor MOPS-u w O. wydał decyzję nr (...) przyznającą oskarżonemu P. T. zasiłek celowy z przeznaczeniem na dofinansowanie mieszkania w kwocie po 100 złotych za okres styczeń, luty, marzec 2013 roku.

W dniu 19 marca 2013 roku doszło do interwencji policji w budynku przy ul. (...) w O. o godz. 19.40, gdzie doszło do kłótni. Na interwencję udali się funkcjonariusze policji K. F. i R. C.. Na miejscu jednym ze sprawców był oskarżony P. T.. Podczas rozpytania przez policję oskarżony twierdził, że na miejsce przyszedł do kolegi, nie okazywał umowy

najmu. Funkcjonariusz policji K. F. sprawdziła wszystkie osoby będące na miejscu interwencji. Oprócz oskarżonego i kolegi, z którym przyszedł, wszystkie sprawdzane osoby okazały umowy najmu. Na zakończenie interwencji policja wyprosiła osoby niezamieszkujące w tym budynku, w tym oskarżonego P. T..

W dniu 20 marca 2013 roku wpłynęło kolejne podanie oskarżonego P. T. o przyznanie pomocy finansowej oraz wsparcia w utrzymaniu stacji. D. Ż. zażądała od oskarżonego dostarczenia umowy najmu pokoju, ponieważ pomimo wcześniejszych deklaracji oskarżony nie dostarczył wymaganej umowy najmu. W dniu 25 marca 2013 roku oskarżony dostarczył umowę najmu w formie kserokopii. Umowa była wypełniona na formularzu innym, niż stosowali państwo B..

D. Ż. chciała ponownie przeprowadzić wywiad środowiskowy z oskarżonym w jego mieszkaniu. D. Ż. pod koniec marca 2013 roku dzwoniła do oskarżonego na podany przez niego numer telefonu. Oskarżonym był zaskoczony, że pracownik MOPS chce przeprowadzić z nim wywiad pod adresem ul. (...) w O.. Oskarżony odpowiedział, że pod tym adresem go nie ma, bo szuka pracy i obiecał skontaktować się później.

W dniu 05 kwietnia 2013 roku do MOPS w O. przy ul. (...) zadzwonił anonimowy rozmówca, który powiedział, że oskarżony P. T. nie mieszka pod adresem ul. (...) w O.. Z uwagi na treść rozmowy telefonicznej, D. Ż. udała się pod ten adres. Na miejscu dowiedziała się, że oskarżony P. T. nie mieszka i nie mieszkał w tym miejscu.

D. Ż. ustaliła, że właścicielem budynku przy ul. (...) w O. są E. i K. B. (1) zamieszkali w N.. D. Ż. zadzwoniła do nich i przesłała im ksero umowy najmu przedłożonej przez oskarżonego. W odpowiedzi E. i K. B. (1) poinformowali, że umowa najmu nie została przez nich zawarta, że podpis tam widniejący został podrobiony. E. i K. B. (1) podali, że nie znają osoby o danych P. T. oraz, że nie zawierali z nim żadnej umowy.

W okresie od grudnia 2012 roku do marca 2013 roku żona oskarżonego – M. T. – mieszkała w O., przy ul. (...). M. T. nie wiedziała, gdzie w okresie od grudnia 2012 roku do maja 2013 roku mieszkał, przebywał oskarżony.

W tym czasie E. i K. B. (1) wynajmowali pokoje w budynku przy ul. (...) w O., m.in. D. C., D. D., K. T. (1).

Ze wszystkimi tymi osobami E. i K. B. (1) mieli podpisane umowy najmu.

**/Dowody:** wyjaśnienia oskarżonego 137-138v, częściowo z k.262v-263, zeznania świadków D. Ż. k.6-6v, k.264-265, M. T. k.28, k.388v, K. B. (2) k.32v-33, k.265v-266v, E. B. k.34v, k.265-265v, A. O. (2) k.45v, k.388-388v, D. C. k.46v, k.367v-368, D. D. k.47v, k.387v-388, R. C. k. 62v, K. F. k.63v, k.263-263v, K. T. (1) k. 88v-89, k.389-389v, K. toczek k.389v, umowa najmu k.3, prośba k.7, k.9-10, decyzja k.8, oświadczenie k.12, oświadczenie o stanie majątkowym k.13, oświadczenie k.14, pismo k.378/

Oskarżonym P. T. był uprzednio wielokrotnie karany sędownie. /k. odpis wyroku k.114, k.132, karta karna k.191-191v, k.236-236v/

Z uwagi na pojawienie się wątpliwości co do stanu psychicznego P. T. w toku postępowania przygotowawczego powołano dwóch biegłych psychiatrów. W opinii biegli stwierdzili, że badany nie jest chory psychicznie, ani upośledzony umysłowo, zaś rozpoznali u badanego osobowość dyssocjalną. Stwierdzili, że tempore criminis podejrzany mógł rozpoznać znaczenie czynów i pokierować swoim postępowaniem. /k.149-154/

Z uwagi na to, że na rozprawie oskarżony P. T. kwestionował opinię sądowo – psychiatryczną wydaną w toku postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie, Sąd powołał dwóch biegłych sądowych psychiatrów. W opinii biegli stwierdzili, że badany nie cierpi na chorobę psychiczną, czy upośledzenie umysłowe, czy organiczne zaburzenia osobowości. Biegli stwierdzili u badanego cechy osobowości dyssocjalnej oraz zespół uzależnienia spowodowany używaniem alkoholu oraz rozpoznali u badanego napady padaczki w wywiadzie. Stwierdzili, że w czasie popełnienia zarzucanych mu czynów u oskarżonego zdolność do rozpoznania znaczenia czynów oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem nie była zaburzona w rozumieniu art. 31 par. 1 czy 2 k.k./k.222-226/

Oskarżony P. T. w innych postępowaniach był badany psychiatrycznie, leczony. /opinie k.247-261, historia choroby i dokumentacja k.285-324, k.328-333, k.346-355/

P. T. przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego odmówił skłała dania wyjaśnień i odpowiedzi na pytania. /k.137/

Przesłuchiwany w charakterze oskarżonego P. T. na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że mieszkał na ul. (...), miał stancję razem z K. T. (1). Wyjaśnił, że tam mieszkali od jesieni, a nie od stycznia, a na pewno przed świętami. Oskarżony podał, że umowy dał im właściciel przez drzwi. Podał, że K. dał mu jedną umowę i wpisał swoje dane i tą umowę zaniósł do MOPS-u. Wyjaśnił, że K. poszedł do opieki specjalnie nagadać, bo był zły za bójkę, bo po tej bójce właściciel wyrzucił wszystkie ich rzeczy na taras. Wyjaśnił, że do bójki doszło i interweniowała policja. Policja chciała umowy, powiedział policjantce, że nie wie, gdzie są umowy, więc ona kazała mu opuścić mieszkanie, ale powiedział, że nie pójdzie, bo ma klucze i tu mieszka. Stwierdził, że, opuścił mieszkanie i poszli z kolegą do sklepu. Wyjaśnił, że w tym mieszkaniu mieszkał od grudnia, czy listopada 2012r. wyjaśnił, że płacił 250zł dla T.. Potem dowiedział się, że T. nie płacił w ogóle właścicielowi za pokój. Następnie wyjaśnił, że w tym pokoju miał swój materac, nocował tam prawie codziennie. Podał, że czasami jeździł nocować do swojej dziewczyny i do mamy. Stwierdził, że ogólnie mieszkał w tym mieszkaniu, a u mamy nocował w weekendy, a u dziewczyny od czasu do czasu. Wyjaśnił, że miał płacić 400zł plus opłaty, było tak na umowie, którą kazał mu podpisać T.. Wyjaśnił, że T. zeznaje, że jak była pani z opieki to on był w kuchni, a to nieprawda. Bo najpierw byli z panią w pokoju, pani na ławie nie miała jak pisać i poszli do kuchni, ale w kuchni było brudno i pani z opieki zrezygnowała i poszliśmy do opieki. Stwierdził, że tam mieszkał i wszyscy go widzieli i znali. /k.262v-263/

### **Sąd zważył, co następuje:**

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w części, gdzie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Zdaniem Sądu wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedynie przyjętą przez niego linię obrony, mającą na celu uniknięcie odpowiedzialności karnej i kary. Wyjaśnienia oskarżonego nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, który Sąd uznał za wiarygodny i za podstawę ustaleń stanu faktycznego. Jednocześnie analiza wyjaśnień oskarżonego jawi się jako chęć przerzucenia odpowiedzialności na inne osoby, w tym na świadka K. T. (1), m.in. w zakresie, gdzie twierdzi, że to K. T. podsunął mu umowę do podpisania oraz, że K. T. dawał pieniądze za wynajem.

Potwierdzeniem ustaleń poczynionych przez Sąd są zeznania świadka K. F.. Świadek **K. F.** zeznała wiarygodnie, że w dniu 19 marca 2013 roku udała się na interwencję w budynku przy ul. (...) w O. o godz. Świadek jednoznacznie i stanowczo zeznała, że podczas rozpytania oskarżony twierdził, że na miejsce przyszedł do kolegi, nie wspominał, by tu mieszkał, nie okazywał umowy najmu. Należy podkreślić, że świadek zeznała, że na miejscu sprawdziła wszystkie osoby będące na interwencji i oprócz oskarżonego i kolegi, z którym przyszedł, wszystkie sprawdzane osoby okazały umowy najmu. Świadek stanowczo zeznała, że sprawdzali, czy oskarżony mieszkał w tym budynku, Na zakończenie interwencji policja wyprosiła osoby niezamieszkujące w tym budynku, w tym oskarżonego P. T.. Jednocześnie świadek zeznała, że nie kojarzy, aby P. T. mówił cokolwiek, na temat, że tu mieszka, pomieszkuje pod tym adresem lub, że ma zamiar zamieszkać w tym budynku.

W ocenie Sądu zeznania świadka K. F. są wiarygodne, ponieważ są konkretne, jednoznaczne i precyzyjne. Świadek jako osoba postronna, obca dla oskarżonego w sposób rzeczowy, obiektywny zeznała na okoliczności, o jakich dowiedziała się podczas interwencji w budynku przy ul. (...) w O.. Jej zeznania w sposób nie budzący wątpliwości potwierdzają okoliczność, że oskarżony P. T. w tamtym czasie nie mieszkał w/w budynku. Świadcą o tym zarówno twierdzenia samego oskarżonego podawane podczas interwencji, jak i brak umowy najmu. Świadek również na rozprawie potwierdziła, że oskarżony mówił, że przyszedł w odwiedziny do kolegi. K. F. stanowczo zeznała, że gdyby oskarżony powiedział, że zamieszkuje lub pomieszkuje tam, to nie byłby stamtąd wyprowadzony i byśmy to weryfikowali. Należy podkreślić, że świadek K. F. potwierdziła, że okoliczność, iż oskarżony został wyprowadzony z mieszkania oparty był na przekonaniu, że przyszedł on tylko w odwiedziny do kolegi oraz na tym, co mówili inni uczestnicy interwencji.

Świadek dodała, że oskarżony po rozmowie dobrowolnie wyszedł z mieszkania pod opieką osoby trzeźwej. K. F. jednoznacznie zeznała, że oskarżony nie protestował, nie mówił, że nie ma gdzie się podziać, jeżeli zostanie usunięty z tego mieszkania.

Na marginesie należy zauważyć, iż wbrew twierdzeniom oskarżonego sam fakt posiadania klucza od drzwi pokoju znajdującego się w budynku przy ul. (...) w O., nie świadczy o tym, że P. T. tam mieszkał, wynajmował lokal, czy opłacał czynsz.

Świadek **D. Ż.** wiarygodnie zeznała na okoliczności dotyczące udzielania oskarżonemu pomocy z MOPS-u w O.. Świadek zeznała, że oskarżony podał swoje miejsce zamieszkania na ul. (...), gdzie przeprowadziła pełny wywiad środowiskowy, w budynku na pierwszym piętrze, że był to mały pokój. Świadek potwierdziła, że na moment przeprowadzania wywiadu środowiskowego z oskarżonym nie miał on umowy najmu, jednak na podstawie wywiadu oskarżony otrzymał od MOPS-u w O. pomoc, spełniał wszystkie kryteria, by otrzymać taką pomoc. Świadek zeznała też, że 20 marca 2013r. oskarżony zgłosił się z podobnym podaniem, jednak nie otrzymał pomocy, ponieważ okazało się, że do podania oskarżony dołączył podrobioną umowę najmu lokalu mieszkalnego, co zostało potwierdzone przez właścicieli budynku. Świadek jednoznacznie zeznała, że MOPS nie przyznaje pomocy dofinansowania do opłat za mieszkanie w sytuacji, gdy osoba nie posiada umowy najmu, a jedynie pomieszkuje u osoby, z którą w jakiś sposób się rozlicza finansowo. Świadek co prawda zeznała, że nie we wszystkich przypadkach podopieczni muszą mieć umowę najmu, ale to w takiej sytuacji, gdy właściciele wynajmują pomieszczenie „na dziko”, czyli bez umowy. Przy czym świadek stanowczo zeznała, że w przypadku właścicieli budynku przy ul (...) w O., było tak, że budynek w całości jest wynajmowany, oprócz jednego pokoju zajmowanego przez właścicieli i na potwierdzenie czego były umowy podpisywane między lokatorami i właścicielem. Dodatkowo świadek zeznała, że jeżeli właściciel potwierdza w MOPS-ie, że dana osoba mieszka u niego bez umowy, to udzielana jest pomoc. Ale tylko w takim wypadku. Wystarczy ustne oświadczenie właściciela podczas wywiadu. W tej sprawie takiego potwierdzenia ze strony właściciela nie było.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka D. Ż., gdyż są jasne, konkretne, rzeczowe. Świadek w sposób kompetentny podała okoliczności dotyczące oskarżonego w zakresie przydzielania mu pomocy społecznej. Mając na uwadze zeznania świadka D. Ż., należy uznać, że oskarżony nie spełniał jednak warunków do przydzielenia mu pomocy w zakresie dofinansowania do wynajmu lokalu. Oskarżony ani nie miał podpisanej umowy najmu z właścicielem, ani jego zgody na zamieszkiwanie w w/w lokalu.

Ważnym uzupełnieniem materiału dowodowego są zeznania świadka K. B. (2), który jednoznacznie zeznał, że nie tylko nie była podpisywana z oskarżonym umowa najmu, ale co najważniejsze zeznał na okoliczność, kiedy spotkał oskarżonego w budynku przy ul. (...)w O.. Mianowicie świadek zeznał jednoznacznie, że zachowanie oskarżonego nie świadczyło o tym, że miał tam mieszkać. Świadek zeznał również odnośnie sporządzania umów najmu. Podał, że odbierał podpisy, że czasami umowy były zostawiane lokatorom u mojego brata A. O. (2) do uzupełniania i lokator uzupełniał umowę, zostawiał ją u jego brata, który ma biuro na (...). Potem brat przekazywał mu te umowy. Świadek stanowczo zeznał, że nie kojarzy innych form podpisywania umów. Świadek dodał, że umowa podpisywana jest z każdym osobno na każdy pokój. Ponadto świadek wiarygodnie zeznał, że z umowy zawartej z K. T. (1) wynika, że w pokoju powinna mieszkać jedna osoba. Świadek dodał, że od lokatorów nie miał informacji, by K. T. podnajmował pokój, zaś miał informacje, że ktoś u niego pomieszkuje, że bywają jakieś tam dziwne osoby, pojawiają się różne osoby. Odnośnie umowy przedłożonej przez oskarżonego do MOPS-u, to świadek wiarygodnie, jednoznacznie zeznał, że na pewno umowa najmu nigdy nie miała takiej postaci. Świadek stwierdził, że druk jest podobny do tego, jakim on się posługuje, ale różni się tym, że skrócone są zapisy, bo miał on 8 paragrafów, a w tym, który świadek się posługiwał było 11 paragrafów. Jednocześnie świadek zeznał, że być może zdarzyło się, że ktoś mieszkał bez umowy, ale nie miał wiedzy, by bez umowy mieszkały tam obce osoby.

W ocenie Sądu należy to ocenić w ten sposób, że skoro oskarżony jak twierdził, od stycznia 2013 roku miał tam mieszkać, i miał według niego podpisać prawidłową umowę najmu, to czemu przy tym spotkaniu nie powołuje się K. B. (2) na tą rzekomo podpisaną umowę najmu, tylko godzi się na podpisanie nowej umowy najmu. I skoro miał płacić już za wynajem pokoju, to czemu również o tym nie wspomina K. B. (2), tylko godzi się dokonać wpłaty.

Potwierdzeniem i uzupełnieniem zeznań świadka **K. B. (2)** są wiarygodne zeznania świadka **E. B.** Świadek jednoznacznie i stanowczo zeznała, że nie kojarzy osoby **P. T.**, jako tej, która miała wynajmować u nich w budynku pokój i osoba taka nie mieszkała w domu przy ul. (...) w O.. Potwierdziła też, że okazana jej umowa najmu na **P. T.** jest podrobiona.

W ocenie Sądu świadczy to jednoznacznie i bez żadnych wątpliwości, że oskarżony **P. T.** nie wynajmował pokoju pod wskazanym adresem, sfalszował umowę najmu, nie dokonał żadnej wpłaty na poczet rzekomo wynajmowanego pokoju. Tym samym dowodzi to stanowczo tego, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przypisanych mu czynów i dopuścił się ich popełnienia z pełną tego świadomością, ukierunkowaną na wyłudzenie świadczenia finansowego z **MOPS** w O..

Nie ma wątpliwości, że oskarżony **P. T.** w dniu 25 marca 2013 roku posłużył się uprzednio podrobioną przez nieustaloną osobę umową najmu lokalu z dnia 01 lutego 2013 roku w celu usiłowania wprowadzić w błąd pracownika **MOPS-u** w O. co do spełnienia warunków uzasadniających przyznanie mu pomocy społecznej w postaci zasiłku celowego z przeznaczeniem dofinansowania stacji za kolejny miesiąc poczynając od kwietnia 2013 po 100zł miesięcznie i usiłował go doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w kwocie nie mniejszej niż 100zł a nie większej niż 600zł.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego podczas spotkania z **K. B. (1)** opisane wyżej, jednoznacznie dowodzi, że oskarżony miał świadomość, że umowa najmu, którą się posłużył jest sfalszowana, bowiem skoro by było tak jak twierdzi oskarżony, to czemu przy tym spotkaniu nie powołuje się na tą rzekomo podpisaną umowę najmu **K. B. (2)**, tylko godzi się na podpisanie w nowej umowy najmu.

Uzupełnieniem powyższych zeznań są zeznania świadka **K. T. (1)**, który zeznał, że znał oskarżonego od listopada 2012r. do lutego lub marca 2013r. Świadek stwierdził, że praktycznie wtedy oskarżony przychodził cały czas do niego, albo on do niego. Świadek zeznał, że oprócz niego nikt nie mieszkał w jego pokoju. A kiedy oskarżony klócił się z dziewczyną to przychodził o 2 czy 3 w nocy i wychodził, nie nocował. Świadek zaprzeczył, by dawał umowę do podpisu oskarżonemu. Świadek stanowczo zeznał, że oskarżony nie mieszkał u niego na ul. (...), tylko przychodził na rozmowy. Jednocześnie świadek logicznie i jasno zeznał, dlaczego zgłosił sprawę oskarżonego do **MOPS** – u w O.. Należy zauważyć, iż gdyby świadek miał pomagać oskarżonemu w zachowaniu pozorów, że ten mieszka z nim w pokoju, naraziłby się na odpowiedzialność karną za pomocnictwo. Zatem tym bardziej wiarygodne wydają się zeznania świadka **K. T. (1)**. Zeznania tego świadka stanowią ważne uzupełnienie poczynionych ustaleń faktycznych oraz potwierdzają zeznania świadków.

Świadek **D. C.** zeznał, że oskarżonego widział parę razy na stacji na ul. (...) jak do kogoś przychodził. Potwierdził, że mężczyznę o nazwisku **K. T. (1)** tam mieszkał. Świadek zeznał, że nie widział oskarżonego w ubraniu, które by świadczyło, że nocował na ul. (...) w O..

Świadek **D. D.** zeznał z kolei, że nie zna oskarżonego i w okresie od stycznia do marca 2013r., kiedy mieszkał na ul. (...) w O., nie widywał oskarżonego. Następnie świadek zeznał, że nie widział u **K. T. (3)** w pokoju materaca i pościeli.

Świadek **A. O. (2)** zeznał, że nie kojarzy oskarżonego. Dodał, że jest bratem ciotecznym **K. B. (2)**. Zeznał, że w budynku przy ul. (...) jego firma ma siedzibę od około 3 lat. Zeznał, że nieraz na początku bratu pomagał, jak ktoś się wprowadzał, albo wyprowadzał.

Sąd uznał zeznania tych świadków za wiarygodne. Świadczyli w sposób spontaniczny, konkretny złożyli zeznania. Z ich zeznań wynika, że oskarżony nie był lokatorem lokalu w budynku przy ul. (...) w O..

Świadek **M. T.** wiarygodnie zeznała, że jest żoną oskarżonego. Świadek zeznała, że nie wie, gdzie oskarżony mieszkał dwa lata temu, przy czym z relacji teściowej wie, że mieszkał niedaleko niej, ale dokładnie nie wiedziała. Świadek stanowczo zeznała, że nie wie nic na temat tego, by oskarżony mieszkał na ul. (...) i ubiegł się o dofinansowanie.

Świadek **K. T. (4)** – matka oskarżonego, zeznała, że syn przyjeżdżał do niej z K. T. (1). Świadek zeznała, że odwiedzała syna w O.na ul. (...), dwa razy w miesiącu. Świadek zeznała, że w tym pokoju był jeden tapczanik i meblościanka, ale nie pytała się syna, gdzie on śpi. Świadek dodała, że widziała w tym pokoju rzeczy syna, swetry na krzesle, buty i, że na (...) bywała w dzień, a potem wracała do domu.

W ocenie Sądu, nie ujmując wiarygodności zeznań tego świadka, należy stwierdzić, że okoliczności jakie świadek K. T. (4) podawała odnośnie rzekomego mieszkania oskarżonego w budynku przy ul. (...) nie potwierdzają tej okoliczności jednoznacznie, w sposób niebudzący wątpliwości. Mianowicie, jak świadek zeznała, odwiedzała syna na ul. (...) dwa razy w miesiącu. Okoliczność ta, dowodzi jedynie tego, że oskarżony w tym lokalu bywał, a nie mieszkał, czy wynajmował pokój. Fakt, że świadek widziała w pokoju rzeczy syna i to tylko ubranie – swetry na krzesle, buty, też nie potwierdzają, że oskarżony tam mieszkał i wynajmował pokój, gdyż takie części garderoby oskarżony mógł mieć przychodząc w odwiedziny do K. T.. Jednocześnie świadek zauważył w pokoju jedno łóżko, przy czym nie dopytywała się, gdzie syn śpi.

Zgromadzony i przeprowadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje w ocenie Sądu, że oskarżony P. T. dokonał zarzucanych mu czynów.

Występek oszustwa charakteryzuje się szczególnym nastawieniem psychicznym sprawcy tego czynu, to jest chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej kosztem innej osoby/institucji, a cel ten osiągany jest poprzez podjęcie określonych działań lub zaniechań, między innymi przez wprowadzenie w błąd tej innej osoby.

(...)1. Przepięstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 k.k. jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu.

2. Przypisanie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. wiąże się z wykazaniem, że sprawca obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd innej osoby oraz to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. (...)

### **III KK 181/10 postanow. SN 2011-01-04 OSNKW 2011/3/27...**

(...)Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądanego dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k., należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion.(...)

### **III KK 245/08 wyrok SN 2009-02-11 Prok.i Pr.-wkl. 2009/6/15**

(...)Wprowadzenie w błąd (zwane oszustwem "czynnym") polega na tym, iż sprawca własnymi podstępными zabiegami doprowadza pokrzywdzonego do mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy (...)

**Marek Andrzej, komentarz LEX 2007 Komentarz do art. 286 kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] A. Marek, Kodeks karny. Komentarz, LEX, 2007, wyd. IV.**

(...)Sposób działania sprawcy oszustwa względem innej osoby może zatem polegać na: wprowadzeniu jej w błąd poprzez wywołanie u niej wyobrażenia o istniejącej (nie przyszłej) rzeczywistości, która jest w istocie inna niż przedstawia jej sprawca; wyzyskaniu błędu pokrzywdzonego, tj. jego subiektywnego wyobrażenia o rzeczywistości, która jest w istocie odmienna i o czym sprawca wie (...) Zauważyć należy, że wprowadzenie w błąd może mieć postać zarówno działania, jak i zaniechania, (...) sposoby działania sprawcy muszą poprzedzać niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego, stąd też istotnym znamieniem oszustwa jest związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd, czy wyzyskaniem błędu a niekorzystnym rozporządzeniem mieniem.(...)

### **Wyrok z dnia 19 lipca 2007 r., Sąd Najwyższy, V KK 384/06**

(...)Określone w art. 286 k.k. przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując działanie, musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Powyższe ujęcie znamion strony podmiotowej wyklucza możliwość popełnienia oszustwa z zamiarem ewentualnym, zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel, jak i sam sposób działania zmierzający do zrealizowania tego celu. Sprawca musi chcieć takiego właśnie sposobu działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i cel ten musi stanowić punkt odniesienia każdego ze znamion przedmiotowych przestępstwa. Przypisując sprawcy popełnienie przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. należy wykazać, że obejmował on swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd inną osobę (względnie wyzyskuje błąd), ale także i to, że doprowadza ją w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chce wypełnienia tych znamion.(...) II KK 327/06 wyrok SN 2007.07.03 OSNwSK 2007/1/1498

Zostało wykazane, iż oskarżony obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim kierunkowym wprowadzenie w błąd pokrzywdzony MOPS w O. poprzez to, że złożył w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w O. wniosek o dofinansowanie wynajmu lokalu i złożenie w dniu 15 stycznia 2013r. w O. przy ul. (...) pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie nieprawdziwego oświadczenia co do okoliczności mającej służyć za dowód w postępowaniu prowadzonym przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w O. na podstawie ustawy o pomocy społecznej w sprawie przyznania świadczenia w postaci dofinansowania opłat za wynajem lokalu mieszkalnego wprowadził w błąd pracownika MOPS-U w O. co do spełnienia warunków uzasadniających przyznanie pomocy społecznej w postaci zasiłku celowego z przeznaczeniem dofinansowania stancji za miesiąc styczeń, luty i marzec 2013r. po 100 zł miesięcznie i tym samym doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w kwocie łącznej 300 zł, oraz, w ten sposób, że poprzez złożenie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w O. wniosku o dofinansowanie wynajmu lokalu i posłużenia się w dniu 25 marca 2013r. w uprzednio podrobionym przez nieustaloną osobę dokumentem w postaci umowy najmu lokalu z dnia 01.02.2013r. zawartej między najemcą P. T. a wynajmującym E. B. z podrobionym podpisem E. B. usiłowania pracownika MOPS-u w O. wprowadzić w błąd co do spełnienia warunków uzasadniających przyznanie mu pomocy społecznej w postaci zasiłku celowego z przeznaczeniem dofinansowania stancji za kolejny miesiąc poczynając od kwietnia 2013 po 100zł miesięcznie i usiłował go doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia cudzym mieniem w kwocie nie mniejszej niż 100zł a nie większej niż 600zł, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na interwencję osoby postronnej.

Mając powyższe na uwadze zostało udowodnione, że oskarżony P. T. wyłudził od w/w pieniądze, tym samym doprowadził pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem. Dwukrotnie wprowadził w błąd pokrzywdzony MOPS w celu otrzymania dotacji na dofinansowanie opłaty za rzekomy wynajem pokoju w budynku przy ul (...) w O.. Od początku stwarzał pozory wynajmowania lokalu w budynku przy ul. (...) w O.. Poczynając od tego, że bywając u K. T. (1), chciał mieć świadków na swoją obecność w tym lokalu. Nawet by umocnić to wrażenie zapraszał w to miejsce swoją matkę, która go odwiedzała. Ponadto w celu wprowadzenia w błąd MOPS w O., umówił się na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego z jego pracownicą w miejscu, gdzie nie wynajmował pokoju.

W ocenie Sądu zachowanie oskarżonego P. T. było ukierunkowane na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej i taką korzyść uzyskał. Oskarżony P. T. podejmując kolejne działania był



ukierunkowany na to, by poprzez wprowadzenie w błąd pokrzywdzony MOPS w O., uzyskać konkretne korzyści majątkowe, co stanowiło rezultat jego zachowania. Oskarżony P. T. obejmował swoją świadomością i zamiarem bezpośrednim (kierunkowym) nie tylko to, że wprowadza w błąd pokrzywdzonego, ale także i to, że doprowadza pokrzywdzonego w ten sposób do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - i jednocześnie chciał i godził się na to. W ocenie Sądu nie wątpliwym jest, iż zachodzi związek przyczynowy między wprowadzeniem w błąd pokrzywdzony MOPS a niekorzystnym rozporządzeniem przez pokrzywdzonego własnym mieniem.

Zdaniem Sądu analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala jednoznacznie przyjąć, że celem oskarżonego było osiągnięcie korzyści majątkowej poprzez doprowadzenie pokrzywdzony MOPS w O. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem. Oskarżony w chwili otrzymywania kolejnych kwot pieniężnych od pokrzywdzonego w rzeczywistości nie zawarł umowy najmu z właścicielami E. czy K. B. (1) oraz nie uiszczył na poczet wynajmu żadnej wpłaty.

Dla bytu przestępstwa z art. 286§1 k.k. wymagane jest spełnienie przesłanek – działanie, czy zaniechanie sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jak również to, że zamiar sprawcy o szczególnym kierunkowym zabarwieniu musi być związany z celem i sposobem działania, które sprawca w całości obejmuje swoją świadomością. Analiza przeprowadzonych w sprawie dowodów z zeznań świadków oraz dowodów z dokumentów, dają podstawy do przyjęcia, iż oskarżony P. T. obejmował swoją wiedzą i świadomością okoliczności dotyczące tego, iż podawał w wywiadzie środowiskowym, oświadczeniu nieprawdziwe dane dotyczące miejsca zamieszkania, wynajmu pokoju, podpisania umowy najmu, a które miały wpływ na decyzje pokrzywdzony MOPS w O.. Oskarżony stwarzając nieprawdziwe okoliczności wprowadzał każdorazowo pokrzywdzony MOPS w O. w błąd.

Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu oskarżony P. T. dopuścił się przestępstw oszustwa, albowiem wszystkie omówione elementy składające się na znamiona przestępstwa z art. 286§1k.k. zostały działaniem oskarżonego wypełnione i były objęte świadomością sprawcy.

Sąd dysponując dowodami w postaci zeznań świadka D. Ż., dowodami z dokumentów w postaci pisemnego oświadczenia przyjął, iż oskarżony pouczony o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań oraz zatajaniu prawdy złożył oświadczenie zawierające nieprawdę.

(...) Warunkiem odpowiedzialności za przestępstwo fałszywych zeznań jest to, aby przyjmujący zeznanie, **działając w zakresie swoich uprawnień**, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie. Nie wystarczy zatem, aby określone postępowanie toczyło się zgodnie z ustawą, konieczne jest, aby ustawa ta ponadto upoważniała organ prowadzący postępowanie do przyjmowania zeznań pod rygorem odpowiedzialności za fałszywe zeznania (Gardocki, Prawo, s. 294). Kompetencja przyjmującego zeznanie stanowi **obiektywny warunek przestępności czynu** (Kunicka-Michalska (w:) Wąsek II, s. 147).

Omówione dowody z zeznań świadków, jak i z dokumentów jednoznacznie dowodzą, że oskarżony po pouczeniu o treści art. 233 par 1k.k. – podpisał stosowne oświadczenie - złożył nieprawdziwe oświadczenia co do okoliczności mającej służyć za dowód w postępowaniu prowadzonym przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w O. na podstawie ustawy o pomocy społecznej w sprawie przyznania świadczenia w postaci dofinansowania opłat za wynajem lokalu mieszkalnego.

Mając na uwadze powyższe w przedmiotowej sprawie mamy właśnie do czynienia z taką sytuacją, a wszelkie formy i strona podmiotowa i przedmiotowa mieszczą się w wymogach wynikających z przepisów. Wobec P. T. zostały zachowane procedury, wypełnione przez osobę do tego uprawnioną.

Jednocześnie analiza zeznań świadków D. Ż., K. i E. B. w sposób nie budzący wątpliwości dowiodła, że oskarżony P. T. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej poprzez złożenie w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w O. wniosku o dofinansowaniu wynajmu lokalu i posłużenia się w dniu 25 marca 2013r. w uprzednio podrobionym przez

nieustaloną osobę dokumentem w postaci umowy najmu lokalu z dnia 01.02.2013r. zawartej między najemcą P. T. a wynajmującym E. B. z podrobionym podpisem E. B.

**1.** Przedmiotem ochrony omawianych przepisów jest publiczne zaufanie do dokumentów, a ściślej mówiąc do ich **autentyczności i rzetelności**, co stanowi podstawowy warunek pewności obrotu prawnego (por. wyrok SN z dnia 3 czerwca 1996 r., II KKN 24/96, Orz. Prok. i Pr. 1997, nr 2, poz. 5). Przedmiotem ochrony są również te prawa i stosunki prawne, których istnienie lub nieistnienie dany dokument stwierdza. Słusznie więc kodeks karny używa nazwy "Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów" (rozdz. XXXV), należycie eksponując przedmiot ochrony. (...)

**5.** Przez **podrobienie** dokumentu rozumie się sporządzenie przedmiotu (pisma, druku itp.), który ma imitować dokument autentyczny. Podrobienie może dotyczyć także nieistniejących części autentycznego dokumentu, np. dopisanie treści, której autentyczny dokument nie zawiera.

Orzecznictwo SN podkreśla, że z podrobieniem dokumentu mamy do czynienia, gdy nie pochodzi od tej osoby, w imieniu której został sporządzony. W istocie chodzi więc o nadanie jakiemuś przedmiotowi (np. pismu) pozorów dokumentu w celu wywołania wrażenia, że zawarta w nim treść pochodzi od wymienionego w nim wystawy (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2000 r., III KKN 233/98, Orz. Prok. i Pr. 2001, nr 5, poz. 4). Należy dodać, że podrobieniem będzie spreparowanie dokumentu w imieniu osoby istniejącej lub fikcyjnej, a nawet podpisanie autentycznego dokumentu cudzym nazwiskiem, chociażby za zgodą osoby zainteresowanej (por. wyrok SN z dnia 25 października 1979 r., II KR 10/79, OSNPG 1980, nr 11, poz. 127). (...)

**10.** Podmiotowym znamieniem przestępstwa podrobienia lub przerobienia dokumentu jest działanie sprawcy w **celu użycia go jako autentycznego**. Jest to zatem, w obu tych odmianach, przestępstwo kierunkowe. Sprawca nie musi przy tym zmierzać do natychmiastowego użycia dokumentu, wystarczy że towarzyszy mu zamiar użycia sfałszowanego dokumentu w przyszłości. Może też dokonać fałszerstwa w celu użycia dokumentu przez osobę trzecią, przy czym odniesienie korzyści majątkowej za tego typu "usługę" nie jest istotne dla bytu przestępstwa.

**11.** Odmianą omawianego przestępstwa jest **używanie** jako autentycznego dokumentu podrobionego lub przerobionego. Sprawca może używać dokumentu, który sam sfałszował, albo który został sfałszowany przez inną osobę. Warunkiem odpowiedzialności jest jednak świadomość, iż używany przedmiot jest dokumentem fałszywym, przy czym wystarczy, że sprawca godzi się z taką możliwością. W wypadku gdy sprawca sam podrobił lub przerobił dokument w celu użycia go jako autentyczny, a następnie przedmiotem tym się posługiwał, zachodzi prawna jedność przestępstwa, gdyż obydwa czyny stanowią realizację tego samego zamiaru przestępnego (por. uwagi do art. 11). (...)

**15.** Jeżeli sprawca podrobił lub przerobił dokument, a następnie posłużył się nim w celu doprowadzenia innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, zachodzi realny zbieg przestępstw określonych w art. 270 § 1 i art. 286 § 1. Tym bardziej należy przyjąć realny zbieg przestępstw, gdy sprawca podrobił dokument i przekazał go innej osobie, aby ta, używając go jako autentycznego, dokonała oszustwa. (...) **Andrzej Marek, Komentarz do art.270 Kodeksu karnego, 2010.03.01**

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dowody zgromadzone w sprawie, albowiem uzupełniają się wzajemnie, tworząc dokładny, logiczny i spójny obraz zaistniałych zdarzeń, a podczas postępowania dowodowego nie ujawniły się też żadne okoliczności, podważające wiarygodność któregokolwiek z tych dowodów. Analiza dowodów z dokumentów prowadzi do wniosku, że zostały przeprowadzone w sposób prawidłowy, przez osoby do tego uprawnione.

Oskarżony P. T. zatem swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynów określonych w art. 286§1k.k. i art. 233§1 i 6 k.k. w zw. z art. 11§2k.k. oraz art. 13§1k.k. w zw. z art. 286§1k.k. i art. 270§1k.k. w zw. z art. 11§2k.k.

Wymierzona oskarżonemu P. T. w wyroku kara łączna – w dolnych granicach zagrożenia - jest w ocenie Sądu adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości czynu, stopnia winy sprawcy – fakt, iż czyny popełnione zostały umyślnie i godzą w dobra chronione prawem.

W ocenie Sądu kara ta spełni swoje cele zarówno w zakresie prewencji indywidualnej, jak i ogólnej. Zapobiegawczy sens wymierzonej kary ma bowiem na celu odstraszenie sprawcy od ponownego wejścia na drogę przestępstwa, natomiast jej cel wychowawczy realizuje się poprzez kształtowanie postawy obwinionego zarówno wobec własnego czynu, jak i czynów zabronionych w ogóle. Orzeczona kara uwzględnia również potrzebę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa wzmacniając przekonanie, że żaden czyn karalny nie uchodzi bezkarnie, a wręcz przeciwnie – spotyka się ze sprawiedliwą karą.

Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę sposób działania sprawcy – zaplanowanie, przygotowanie się do popełnienia czynu zabronionego, uprzednia karalność.

Sąd nie dopatrywał się okoliczności łagodzących w stosunku do oskarżonego P. T..

W ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie, nie zachodzą przesłanki, ani szczególne okoliczności dotyczące warunków osobistych oskarżonego, które przemawiałyby za zastosowaniem wobec niego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary. Jak widać, pomimo uprzedniej karalności i wymierzenia przez Sądy kar pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, oskarżony nie wyciągnął z tego właściwych wniosków i w dalszym ciągu wykazuje lekceważenie zarówno norm prawnych jak i prawomocnych rozstrzygnięć Sądu.

Zdaniem Sądu jedynie kara bezwzględna pozbawienia wolności w końcu we właściwy sposób wpłynie na postawę P. T. w przyszłości. Jest adekwatna do stopnia winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu. Uwzględnia cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć wobec oskarżonego, a także potrzeby kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Dlatego też Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł wobec sprawcy obowiązek naprawienia szkody na rzecz pokrzywdzonego w całości.

W ocenie Sądu sytuacja majątkowa oskarżonego P. T., nie pozwala na poniesienie przez niego kosztów procesu, dlatego na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go od ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa w całości.